

Sygn. akt III APa 11/15

Sygn. akt III APz 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka – Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy R. W.

przeciwko M. J.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy, ryczałtu za nocleg, diet za podróże służbowe

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 lipca 2014r. sygn. akt VII P 47/10 oraz zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 października 2014r. sygn. akt VII P 47/10

1. oddala apelację pozwanego,
2. oddala zażalenie powoda,
3. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda R. W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,
4. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 300 zł (trzysta złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III APa 11/15; III APz 4/15

UZASADNIENIE

Powód R. W. pozwem skierowanym przeciwko M. J. Usługi (...) wniósł o zapłatę kwoty 131.336,79 zł złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 18 września 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy, ryczałt za nocleg oraz diety za podróże służbowe.

W pkt 10 pozwu R. W. wniósł o nakazanie pozwanemu wydania powodowi oryginałów dokumentów:

- zaświadczenia o ukończeniu kursu kształcącego kierowców przewożących osoby - orzeczenia psychologa, stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy

Dalej powód wskazał, że na wysokość jego roszczenia składają się:

- 113.034,71 zł tytułem diet za podróże służbowe wraz z ryczałtem za nocleg,

- 18.302,08 zł tytułem pracy w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy.

W odpowiedzi na pozew M. J. Usługi (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pozwanego.

W uzasadnieniu tego stanowiska pozwany pracodawca wskazał, że podniesione przez powoda twierdzenia nie są zgodne z prawdą, w szczególności te dotyczące ilości przepracowanych przez powoda godzin oraz ilości wyjazdów poza granice Polski.

W toku postępowania, na rozprawie w dniu 5 lipca 2011 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że cofa pozew co do punktu 10 odnośnie nakazania wydania dokumentów wymienionych w tym punkcie: zaświadczenia o ukończeniu kursu kształcącego kierowców przewożących osoby oraz orzeczenia psychologa, stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy. W związku z tym, że pełnomocnik pozwanego nie sprzeciwił się temu żądaniu, Sąd postanowieniem z dnia 27 września 2011 roku umorzył postępowanie w przedmiocie wydania powodowi dokumentów wymienionych w pkt 10 pozwu.

Ponadto na rozprawie w dniu 5 lipca 2011 roku powód rozszerzył żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dodatkowej kwoty 3.570,00 zł, tytułem wynagrodzenia za powstrzymywanie się przez powoda od działalności konkurencyjnej po zaprzestaniu świadczenia pracy u pozwanego.

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2014 roku pełnomocnik powoda cofnął i zrzekł się roszczenia o zapłatę kwoty 3.570,00 zł tytułem powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po zaprzestaniu pracy przez powoda u pozwanego. Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2014 roku Sąd umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 3.570,00 zł.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwotę 7 235,30 zł netto z odsetkami ustawowymi od dnia 18 września 2010 roku (pkt I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II), zasądził od powoda R. W. na rzecz pozwanego G. kwotę 2 268 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III), przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 2 268 zł powiększoną o stawkę 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, a w pozostałym zakresie jego wniosek oddalił (pkt IV), zasądził od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwotę 132 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt V), zasądził od pozwanego G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 67 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt VI), nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1315,02 zł brutto (pkt VII).

Sąd I instancji ustalił, że powód R. W. zatrudniony był u strony pozwanej – G. (...) Usługi (...) w G. na stanowisku kierowcy na terenie kraju oraz Europy, na podstawie zawartej w dniu 1 sierpnia 2009 roku umowy o pracę, od 1 sierpnia 2009 roku na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. W treści pkt 4 umowy wpisano, że

wynagrodzenie wynosi kwotę 1.300,00 zł brutto. Aneksiem z dnia 1 stycznia 2010 roku wysokość wynagrodzenia zmieniono na kwotę 1.320,00 zł brutto.

Stosunek pracy z powodem ustał dnia 31 lipca 2010 roku, w wyniku rozwiązania umowy za wzajemnym porozumieniem stron na podstawie art. 30 § 1 ust. 1 k.p.

Pozwany z powodem i pozostałymi kierowcami odnośnie wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia umawiał się odmiennie od postanowień widniejących w pisemnej umowie o pracę. Kierowcy zatrudnieni u pozwanego pomimo, że mieli w umowach o pracę wpisane, że ich wynagrodzenie będzie stanowić najniższą pensję krajową to w rzeczywistości byli inaczej rozliczani. Wysokość ich rzeczywistego wynagrodzenia zależna była od ilości przewozów wykonanych w danym miesiącu. Kierowcy wynagrodzenie otrzymywali raz w miesiącu, po zsumowaniu wszystkich odbytych przewozów poprzez stawki jakie obowiązywały u pozwanego za dany przewóz. Wyruszając w podróż zagraniczną powód otrzymywał od pracodawcy gotówkę z przeznaczeniem na paliwo, opłaty drogowe i rozliczał się z niej po powrocie z trasy. Wyżywienie i nocleg - poza wyjazdem do miejscowości O. w Norwegii – powód zapewniał sobie sam we własnym zakresie. Samochody pracodawcy były wyposażone w system GPS, który na bieżąco rejestrował pozycję auta. Pozwany pracodawca prowadził kalendarz pracy kierowców, w którym zapisywał, gdzie w danym miesiącu kierowca jeździł, ile godzin trwała podróż. Na koniec miesiąca kalendarzowego kierowcy przekazywali pozwanemu notatki o odbytych kursach, które ten porównywał ze swoimi danymi i na tej podstawie wypłacał wynagrodzenie.

Jako kierowca samochodu powód wykonywał przewozy krajowe i zagraniczne osób. Powód nie świadczył pracy każdego dnia, ale w dniach, w których pozwany pracodawca wydał mu polecenie wyjazdu na określoną trasę. Poza godzinami pracy wyznaczonymi przez pracodawcę, powód pozostawał w gotowości do wykonywania pracy. R. W. wykonywał wyjazdy do Norwegii, w ramach których przewoził pracowników pracujących w stoczni oraz w innych miejscach. W sytuacji przewożenia pracowników do pracy w stoczni w miejscowości O., kierowca miał zapewniony nocleg i wyżywienie. Gdy woził osoby w inne miejsca, sam zapewniał sobie nocleg i wyżywienie. Wyjazd do Norwegii trwał od dwóch do trzech dni. Przejazd do Norwegii wykonywał zawsze jeden kierowca. Kwota wynagrodzenia za wyjazd do Norwegii wynosiła 450 zł.

W ramach wyjazdów zagranicznych powód wyjeżdżał do Belgii, podróż ta trwała 20 godzin w tą i z powrotem i rozpoczynała się o godz. 10.00. Na trasie do Belgii zawsze jechało na zmianę dwóch kierowców - każdy z nich pracował przez 10 godzin, a przez pozostałe 10 godzin pozostawał w pojeździe jako zmiennik. Kwota wynagrodzenia za wyjazd do Belgii wynosiła 150 zł. Będąc w podróży służbowej w Belgii, powód nocował w kabinie samochodu.

W ramach pracy u pozwanego powód rozwoził pacjentów na dializy do szpitala w S., a następnie odwoził ich do domów. Kursy na dializy wykonywane były od godz. 5.00 rano do godz. 24.00 wieczorem, tj. przez 19 godzin. Wyjazd na dializy obejmował 3 kursy osób dializowanych do szpitala i 3 kursy powrotne, w czasie pomiędzy kursami kierowca miał czas wolny. Stawka całodzienna za kurs z osobami dializowanymi wynosiła 152 zł (19 godzin x 8 zł).

W ramach obowiązków pracowniczych powód wykonywał również inne zlecone przez pracodawcę kursy na terenie kraju.

Powód R. W. podczas wyjazdu do Norwegii nie miał zapewnionego noclegu i wyżywienia w dniach: 6-8.10.2009 r., 2-4.01.2010 r., 9-11.01.2010 r., 6-8.02.2010 r., 10-12.04.2010 r., 8-10.05.2010 r., podczas pozostałych wyjazdów do Norwegii miał zapewniony jeden nocleg i wyżywienie. Za wyjazdy na terenie kraju pracodawca wynagradzał pracowników wg stawki godzinowej, która wynosiła 8 zł na godzinę.

Powód otrzymał wynagrodzenie ryczałtowe:

- za kurs do Norwegii – 450,00 zł,
- za wyjazd do Belgii 150,00 zł,

- za 19 godzin dializ – 152,00 zł

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że R. W. otrzymał od pracodawcy wynagrodzenie w następujących wysokościach:

- a) za sierpień 2009 roku – 2.964,00 zł netto
- b) za wrzesień 2009 – 1806 zł netto
- c) za październik 2009 roku – 2.717,00 zł netto
- d) za listopad 2009 roku – 2.108,00 zł netto
- e) za grudzień 2009 roku – 2.262,00 zł netto
- f) za styczeń 2010 roku – 2.706,00 zł netto
- g) za luty 2010 roku – 1.958,00 zł netto
- h) za marzec 2010 roku – 1.808,00 zł netto
- i) za kwiecień 2010 roku – 2.254,00 zł netto
- j) za maj 2010 roku – 1.816,00 zł netto
- k) za czerwiec 2010 roku – 720,00 zł netto

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za sierpień 2009 roku kwotę 1.577,99 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 964,81 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia za sierpień 2009 roku wyniosła 2.542,80 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 421,20 zł netto (2.964,00 zł – 2.542,80 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za wrzesień 2009 roku kwotę 608,49 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 964,81 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za wrzesień 2009 roku 1.537,30 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 232,70 zł netto (1.806,00 zł – 1.537,30 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za październik 2009 roku kwotę 1.415,79 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 964,81 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia za październik 2009 roku wyniosła 2.380,60 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 336,40 zł netto (2.717,00 zł – 2.380,60 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za listopad 2009 roku kwotę 1.247,43 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 964,81 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za listopad 2009 roku 2.212,24 zł netto. Niedopłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 104,23 zł netto (2.212,24 zł – 2.108,00 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za grudzień 2009 roku kwotę 994,17 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 964,81 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za grudzień 2009 roku 1.958,98 zł netto

Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 303,02 zł netto (2.262,00 zł – 1.958,98 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za styczeń 2010 roku kwotę 1.375,48 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 978,52 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za styczeń 2010 roku 2.354 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 352,00 zł netto (2.706,00 zł – 2.354 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za luty 2010 roku kwotę 501,85 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 978,52 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za luty 2010 roku 1.480,37 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym wyniosła 477,63 zł netto (1.958,00 zł – 1.480,37 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za marzec 2010 roku kwotę 568,49 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 978,52 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za marzec 2010 roku 1.547,01 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym wyniosła 260,99 zł netto (1.808,00 zł – 1.547,01 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za kwiecień 2010 roku kwotę 869,19 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 978,52 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za kwiecień 2010 roku 1.847,71 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym wyniosła 406,29 zł netto (2.254,00 zł – 1.847,71 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za maj 2010 roku kwotę 749,94 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 978,52 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za maj 2010 roku 1.728,46 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 87,54 zł netto (1.816,00 zł – 1.728,46 zł).

Tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w porze nocnej powód winien otrzymać za czerwiec 2010 roku kwotę 67,26 zł netto. Tytułem wynagrodzenia netto z listy płac kwotę 893,17 zł. Po zsumowaniu tych kwot kwota należnego wynagrodzenia wyniosła za czerwiec 2010 roku 960,43 zł netto. Nadpłata pomiędzy otrzymanym przez powoda wynagrodzeniem a należnym jemu wyniosła 240,43 zł netto (960,43 zł – 720,00 zł).

W związku z wypłaceniem powodowi przez pracodawcę kwot ryczałtowych, należności z tytułu godzin nadliczbowych, pracy w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy zostały pokryte w całości. Nadpłata z tego tytułu na rzecz powoda wyniosła 2.533,11 zł (2.877,77 zł tj. suma nadpłaty za miesiące 08-10/2009, 12/2009-05/2010 minus kwota 344,66 zł, tj. suma niedopłaty na rzecz powoda za miesiące 11/2009 i 06/2010).

Wynagrodzenie R. W. z tytułu krajowych i zagranicznych podróży służbowych za okres od sierpnia 2009 roku do czerwca 2010 roku wyniosło 9.768,46 zł. Po odliczeniu nadpłaty w kwocie 2.533,11 zł, pozostała do zapłaty na rzecz powoda kwota diet i ryczałtów za nocleg wyniosła 7.235,33 zł.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest jedynie w części uzasadnione.

Sąd ten ocenił, że w niniejszej sprawie bezspornym jest, iż powód zatrudniony był u pozwanego pracodawcy na podstawie umowy o pracę i wykonywał przewozy osób zarówno w kraju jak i na trasach międzynarodowych. Stanowiska stron pozostawały natomiast odmienne w zakresie wysokości otrzymywanego przez powoda wynagrodzenia w spornym okresie zatrudnienia. Powód twierdził, że jego wynagrodzenie wynosiło tylko tyle, ile wskazano w umowie o pracę, natomiast strona pozwana podnosiła, że wspólnie z powodem w umowie o pracę wysokość wynagrodzenia ustalono w wysokości 1.300 zł, a następnie 1.320,00 zł brutto miesięcznie, a wysokość faktycznego zarobku powoda zależała od ilości wykonanych przez powoda kursów. Pozwany twierdził, że wypłacał powodowi wynagrodzenie przewyższające to wskazane w umowie o pracę. W świetle żądań R. W., Sąd orzekający zważył, że ustalenia wymagało, czy powodowi przysługują należności z tytułu podróży służbowych, tj. diety i zwrot kosztów noclegów oraz czy zasadne jest żądanie przez powoda wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za dyżury i pracę w porze nocnej.

Przechodząc do merytorycznych rozważań dotyczących wywiedzionych przez R. W. żądań Sąd I instancji podkreślił, że regulację dotyczącą kwestii czasu pracy kierowców wykonujących przewóz drogowy, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę zawiera ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz. U. z 2004 r., nr 92, poz. 879). Ustawa powyższa określa czas pracy kierowców wykonujących przewóz drogowy zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, obowiązki pracodawców w zakresie wykonywania przewozów drogowych, zasady stosowania norm dotyczących okresów prowadzenia pojazdów, obowiązkowych przerw w prowadzeniu i gwarantowanych okresów odpoczynku. W kwestiach nieuregulowanych ustawą odsyła do przepisów ustawy Kodeks pracy.

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 6 cyt. ustawy, zgodnie z którym czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, który obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności:

- 1) prowadzenie pojazdu;
- 2) załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem;
- 3) nadzór oraz pomoc osobom wsiadającym i wysiadającym;
- 4) czynności spedycyjne;
- 5) obsługę codzienną pojazdów i przyczep;
- 6) inne prace podejmowane w celu wykonania zadania służbowego lub zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy;
- 7) niezbędne formalności administracyjne;
- 8) utrzymanie pojazdu w czystości.

Czasem pracy kierowcy poza przyjętym rozkładem czasu pracy jest również czas, w którym kierowca pozostaje na stanowisku pracy kierowcy w gotowości do wykonywania pracy, w szczególności podczas oczekiwania na załadunek lub rozładunek, których przewidywany czas trwania nie jest znany kierowcy przed wyjazdem albo przed rozpoczęciem danego okresu. Do czasu pracy kierowcy wlicza się przerwę w pracy trwającą 15 minut, którą pracodawca jest obowiązany wprowadzić, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy kierowcy wynosi, co najmniej 6 godzin.

Innym rodzajem aktywności kierowcy jest czas dyżuru, tj. czas, kiedy kierowca pozostaje poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę (art. 9 ust. 1).

Zgodnie z art. 10 ust. 1-2 ustawy, okresy pozostawania do dyspozycji oznaczają okresy, inne niż przerwy i czas odpoczynku, podczas których kierowca nie jest obowiązany pozostawać na stanowisku pracy kierowcy,

będąc jednocześnie w gotowości do rozpoczęcia albo kontynuowania prowadzenia pojazdu albo wykonywania innej pracy. Okresy pozostawania do dyspozycji obejmują w szczególności czas, w którym kierowca towarzyszy pojazdowi transportowanemu promem lub pociągiem, czas oczekiwania na przejściach granicznych oraz w związku z ograniczeniami w ruchu drogowym. Okresy pozostawania do dyspozycji poza rozkładem czasu pracy zalicza się do czasu dyżuru.

Zgodnie natomiast z art. 151 § 1 k.p., pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy.

Za pracę w godzinach nadliczbowych przyjęto:

- pracę przekraczającą 8 godzin na dobę,
- pracę przekraczającą przeciętnie 40 godzin na tydzień w miesięcznym okresie rozliczeniowym.

Jedną z możliwości rozliczenia pracy w godzinach nadliczbowych jest wypłata dodatku do wynagrodzenia. W takim przypadku pracownikowi, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

- 100% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy; w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy; w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,
- 50% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż wskazany powyżej (art. 151¹ § 1 k.p.).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ustawodawca dopuścił też rekompensatę pracy nadliczbowej czasem wolnym. Jednakże wymiar udzielonego czasu wolnego zależy od tego, czy wniosek w tej sprawie złoży pracownik, czy zostanie on udzielony na mocy decyzji pracodawcy. Pisemny wniosek pracownika o czas wolny za nadgodziny uprawnia go do skorzystania z wolnego w tym samym wymiarze czasu, ile wyniosła praca w godzinach nadliczbowych (art. 151² § 1 k.p.). Oznacza to, że za 1 godzinę pracy nadliczbowej przysługuje 1 godzina czasu wolnego.

Dalej Sąd orzekający wyjaśnił, że zakwalifikowanie kierowcy jako pracownika pracującego w nocy powinno nastąpić na podstawie przepisów kodeksu pracy. Czterogodzinną porę nocną określoną w przepisach dotyczących czasu pracy kierowców stosujemy tylko w zakresie ustalania czasu pracy.

Pracownikiem pracującym w nocy jest osoba, której rozkład czasu pracy obejmuje w każdej dobie co najmniej 3 godziny pracy w porze nocnej lub której co najmniej 1/4 czasu pracy w okresie rozliczeniowym przypada na porę nocną (art. 151⁷ § 2 Kodeksu pracy).

Na podstawie przepisów Kodeksu pracy pora nocna to 8 godzin między godz. 21.00 a 7.00. Natomiast dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowców, od 1 stycznia 2012 r. pora nocna to okres 4 godzin między godz. 00.00 a 7.00. Sąd I instancji zaakcentował, że definicję pory nocnej zawartą w ustawie o czasie pracy kierowców stosujemy jednak wyłącznie do celów ustalania czasu pracy (art. 2 pkt 6a ustawy o czasie pracy kierowców)

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy odniósł się do pojęcia podróży służbowej, którą definiuje z kolei art. 77 (5) § 1 k.p. Sąd ten podał, że z podróżą służbową mamy do czynienia wówczas, gdy na polecenie pracodawcy pracownik wykonuje zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy.

Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o

pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (§ 3). W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (§ 5).

W związku z powyższym Sąd I instancji wywiódł, że zgodnie z art. 77 (5) § 1 k.p, kwoty diet z tytułu krajowych i zagranicznych podróży służbowych obliczyć należało w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku.

Zgodnie z przepisami ww. rozporządzenia MPiPS z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, wydanego na podstawie art. 77 (5) § 2 k.p., pracownikowi przysługują:

- a) diety,
- b) zwrot kosztów: noclegów, innych wydatków, określonych przez pracodawcę,
- c) za nocleg przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia,
- d) w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu,
- e) ryczałt nie przysługuje za czas przejazdu,
- f) przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca zapewni pracownikowi bezpłatny nocleg.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe na okoliczność zasadności roszczeń finansowych wywiedzionych przez powoda, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków, pozwanego oraz samego powoda. Świadkowie wypowiadali się na temat warunków pracy, płacy i czasu pracy świadczonej przez powoda w spornym okresie.

Na podstawie zeznań świadków oraz stron Sąd ten ustalił, że powód wraz z innymi pracownikami świadczył pracę na rzecz G. przewożąc ludzi na trasach międzynarodowych - do Norwegii i Belgii oraz w kraju – wożąc pacjentów na dializy do szpitala. Na podstawie tych zeznań Sąd meriti ustalił również, że powód nie świadczył pracy każdego dnia, ale w dniach, w których pracodawca wyznaczył mu wykonanie określonego kursu, w pozostałym zaś czasie był do dyspozycji pracodawcy, gotowy do wykonania jego polecenia.

Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadków, pozwanego i powoda ustalił również, że zarówno strona pozwana jak i powód prowadzili na bieżąco ewidencję dotyczącą czasu pracy powoda i pozostałych kierowców. Pozwany w prowadzonym przez siebie kalendarzu, zapisywał kursy, jakie zlecił poszczególnym kierowcom, imię i nazwisko kierowcy lub jego pseudonim, końcówki numerów rejestracyjnych samochodów. Zapiski takie prowadzili również kierowcy, w tym powód. Następnie na koniec miesiąca kierowca przekazywał pracodawcy swoje zapiski dotyczące wykonanych kursów, a ten porównywał je ze swoimi danymi i na tej podstawie wypłacał wynagrodzenie.

Sąd I instancji zaznaczył, że świadkowie - którzy tak jak powód pracowali na stanowisku kierowcy i wykonywali podobnie jak powód kursy do Norwegii, Belgii oraz na dializy zeznali zgodnie, że wysokość miesięcznego wynagrodzenia oscylowała od około 2.000 do 2.5000 zł a nawet 3.000 zł i zależna była od ilości wykonanych kursów, a w umowie wpisano jedynie najniższą stawkę wynagrodzenia krajowego. Świadkowi zeznali nadto, że pozwany pracodawca płacił za kurs do Norwegii 450 zł, do Belgii – 150 zł, a za całodzienne wożenie na dializy – 152 zł, wyliczone wg stawki godzinowej (19 godz. x 8,00 zł).

Powód R. W. twierdził natomiast, że za wykonywaną pracę otrzymywał wyłącznie wynagrodzenie zasadnicze wynikające z umowy o pracę i aneksu do umowy o pracę.

W tym miejscu Sąd Okręgowy wskazał, że zarówno powód jak i pozwany przedłożyli w toku niniejszego postępowania kalendarze za 2009 i 2010 roku, wskazujące daty i miejsca poszczególnych wyjazdów powoda. Przy tak rozbieżnych stanowiskach stron, celem szczegółowego wyliczenia wysokości kwoty należnej powodowi (wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, za dyżur oraz wysokości należnych mu diet za podróże służbowe), Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu obliczania wynagrodzeń. Sąd zobowiązał biegłego do obliczenia ww. wynagrodzeń przy przyjęciu, że powoda obowiązywał czas pracy wynikający z przepisów ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, a na jego prace składały się podróże służbowe do Norwegii, Belgii i w Polsce na dializy oraz do innych miejsc, a poza wyjazdami miał wolne oraz przy przyjęciu, że podróż do Norwegii trwała 60 godzin i zaczynała się o godz. 23.00, gdy wyjazd był we wtorek i sobotę, o godz. 9.00, gdy zaczynała się w czwartek, dializy trwały 19 godz. od 5.00 do 24.00, a podróż do Belgii trwała 20 godz. i zaczynała się o godz. 10.00, w dwóch wariantach:

1. w wariantcie pierwszym biegły miał przyjąć, że powód pracował w dniach i miejscach zaznaczonych w prowadzonym przez powoda kalendarzu za 2009 i 2010 rok, nie miał zapewnionego noclegu i wyżywienia podczas podróży służbowych, z wyjątkiem gdy jechał do miejscowości O. w Norwegii i otrzymał jedynie wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę.

2. w wariantcie drugim, że powód pracował w dniach i miejscach zaznaczonych w prowadzonym przez pozwanego kalendarzu za 2009 i 2010 rok, nie miał zapewnionego noclegu i wyżywienia w dniach: 6-8.10.2009 r., 2-4.01.2010 r., 9-11.01.2010 r., 6-8.02.2010 r., 10-12.04.2010 r., 8-10.05.2010 r., podczas wyjazdu do Norwegii, a podczas pozostałych wyjazdów do Norwegii miał zapewniony jeden nocleg i wyżywienie, że powód otrzymał wynagrodzenie ryczałtowe: za każdy wyjazd do Norwegii – 450 zł, za każdy wyjazd do Belgii – 150 zł, za 19 godzin dializ 152 zł, 8 zł za jedną godzinę pracy w Polsce i powód otrzymał wynagrodzenie: za miesiąc 08/2009 r- 2.964,00 zł, za 09/2009 r. -1.806,00 zł, za 10/2009 r -2.717,00 zł, za 11/2009 r -2.108,00 zł, za 12/2009 r – 2.262,00 zł, za 01/2010 r-2.706,00 zł, za 02/2010 r -1.958,00 zł, za 03/2010 r – 1.808,00 zł, za 04/2010 r – 2.254,00 zł, za 05/2010 r – 1.816,00 zł, za 06/2010 r – 720,00 zł, za 07/2010 r – 1.320,00 zł.

Sąd Okręgowy podniósł, że w opinii z dnia 4 stycznia 2014 roku biegły sądowy P. D. obliczył wysokość należnego powodowi wynagrodzenia zgodnie z poleceniem Sądu. Mając za podstawę opinię biegłego Sąd ten przyjął, że powodowi należne jest wynagrodzenie w wysokości obliczonej w wariantcie drugim, tj. na podstawie danych z kalendarza pozwanego. Sąd przyjął za wiarygodne wyjaśnienia pozwanego odnośnie kwot jakie on wypłacił powodowi, albowiem taki sam sposób rozliczania kierowców potwierdzili świadkowie przesłuchani w sprawie. Odnośnie zaś wiarygodności zapisów w kalendarzu powoda i pozwanego Sąd Okręgowy dostrzegł, że sam powód na rozprawie dniu 4 stycznia 2013 roku (k.375) przyznał, że kalendarz pozwanego odnośnie odbytych przewozów jest bardziej wiarygodny niż jego kalendarz, o czym świadczą też notatki powoda, które korespondują z zapisami znajdującymi się w kalendarzu pozwanego. Wobec powyższego Sąd uznał, że zapisy w kalendarzach pozwanego za 2009 i 2010 rok odnośnie dat i miejsc odbytych przez powoda wyjazdów są bardziej dokładne i wiarygodne niż te zapisy, które znajdują się w kalendarzu powoda, albowiem zapisy powoda znajdujące się w kalendarzach powoda były sprzeczne z jego notatkami, na podstawie których rozliczał się on z pozwanym na koniec miesiąca.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że obliczając wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych biegły przyjął następujące zasady: kwotę wynagrodzenia zasadniczego podzielił przez wymiar czasu pracy obowiązujący w danym miesiącu i pomnożył przez liczbę godzin pracy wykonywanej przez powoda ponad ustawowy wymiar czasu pracy. Biegły przyjął 100% wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami wolnymi od pracy oraz 50% wynagrodzenia – za prace w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1 – art. 151¹ § 1 k.p.

Za czas dyżuru biegły – mając na uwadze, że podczas wyjazdów do Belgii powód prowadził pojazd na przemian z innym kierowcą, a za czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika pozwany nie ustalił odrębnego wynagradzania za tego rodzaju dyżur niż określone w art. 9 ust. 6 ustawy o czasie pracy kierowców, tj. w wysokości

połowy wynagrodzenia zasadniczego, biegły naliczył wynagrodzenie za dyżur w wysokości 50% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego.

Wynagrodzenie za czas pracy w porze nocnej, tj. między godz. 22.00, a 6.00 biegły obliczył w ten sposób, że minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w danym roku w okresie objętym sporem podzielił przez wymiar czasu pracy przypadający do przepracowania w danym miesiącu, co dało stawkę godzinową wynikającą z minimalnego wynagrodzenia za pracę, a następnie 20% stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę pomnożył przez liczbę godzin przepracowanych w danym miesiącu w porze nocnej.

Kontynuując rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że obliczając diety i ryczałt z tytułu podróży służbowych biegły zastosował następujące zasady:

Obliczając należności z tytułu podróży krajowych biegły wskazał, że w okresie objętym sporem pełna dieta za dobę podróży wynosiła 23 zł. Jeżeli podróż trwała nie dłużej niż dobę i wynosiła od 8 do 12 godzin – przysługuje połowa diety, a jeżeli trwała ponad 12 godzin – dieta w pełnej wysokości. Jeżeli podróż trwała dłużej niż dobę, za każdą dobę przysługuje dieta w pełnej wysokości, a za niepełną, ale rozpoczętą dobę: do 8 godzin – połowa diety, ponad 8 godzin – dieta w pełnej wysokości.

Obliczając należności z tytułu podróży zagranicznych biegły przyjął, że za każdą dobę podróży przysługuje dieta w pełnej wysokości, za niepełną dobę podróży: do 8 godzin -1/3 diety, ponad 8 do 12 godzin – 1/2 diety ponad 12 godzin – dieta w pełnej wysokości. Dieta ta przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży.

Za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu. Ryczałt ten nie obowiązuje za czas przejazdu.

Uwzględniając czas przejazdu powoda, biegły obliczył wyłącznie ryczałt za jeden nocleg w przypadku wyjazdu do Norwegii do innej miejscowości niż O.. Tak ustaloną należność w walucie obcej przeliczył na walutę polską wg kursu Narodowego Banku Polskiego – biegły przyjmował kurs waluty z ostatniego dnia miesiąca.

Sąd Okręgowy przedstawił, że wynagrodzenie obliczone wg wariantu drugiego wynosi odpowiednio:

- 14.318,04 zł tytułem wynagrodzenia i dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, czas dyżuru i pracę w porze nocnej,
- 9.768,46 zł tytułem należności za podróże służbowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd ten wskazał, iż wyliczenia dokonane przez biegłego w wariantcie drugim, zdaniem Sądu w sposób najbardziej prawdopodobny przedstawiają wysokość wynagrodzenia należnego powodowi. Sąd podkreślił przy tym, iż na rozprawie w dniu 4 stycznia 2013 roku(k. 375-377) powód sam przyznał, że zapisy z kalendarza pozwanego są bardziej wiarygodne niż te w powadżonym przez niego kalendarzu.

Zdaniem Sądu I instancji kwota najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników wskazana została przez strony w umowie tylko i wyłącznie dla potrzeb zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych należności wypłacanych powodowi, to jest zaliczek na podatek dochodowy oraz składek na ubezpieczenie społeczne. Natomiast zaprezentowana przez pozwanego wersja o wypłaceniu powodowi wyższego wynagrodzenia w ocenie Sądu jest wiarygodna, a potwierdzają ją zaprezentowane dowody w postaci kalendarzy prowadzonych przez pracodawcę.

Opierając się na dowodzie z ww. opinii biegłego w wariantcie drugim Sąd Okręgowy stwierdził - po dokonaniu zestawienia kwot należnych i otrzymanych przez powoda - że wypłaty ryczałtowe za poszczególne kursy, wypłacone przez pozwanego na rzecz powoda za okres od sierpnia 2009 roku do czerwca 2010 roku, wyczerpały należności z tytułu przysługującego powodowi wynagrodzenia i dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, za czas dyżuru i pracę w porze nocnej, obliczonego przez biegłego na kwotę 14.318,04.

Po pokryciu ww. należności po stronie powoda nadal pozostała nadpłata w kwocie 2.533,11 zł. Zaliczenie przez Sąd Okręgowy nadpłaty w ww. kwocie na poczet należności z tytułu podróży służbowych obliczonych przez biegłego na kwotę 9.768,46 zł powoduje, że z tego tytułu pozostała do zapłaty na rzecz powoda kwota 7.235,30 zł.

W ocenie Sądu wywiedzione przez R. W. żądanie zapłaty wynagrodzenia tytułem ryczałtu za noclegi i diet za podróże służbowe za cały sporny okres jest zasadne.

Wprawdzie do 3 kwietnia 2010 roku, tj. do nowelizacji ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców, podróż kierowcy transportu międzynarodowego nie była podróżą służbową w rozumieniu art. 77(5) § 1 k.p., jednakże analizując niniejszą sprawę Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 1 kwietnia 2011 r. w sprawie II PK 234/10. W tezie II powołanego wyroku Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że chociaż do dnia wejścia w życie wskazanej nowelizacji podróż kierowcy transportu międzynarodowego nie była podróżą służbową w rozumieniu art. 77 (5) § 1 k.p., to jednak zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane, choćby przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że kierowca w transporcie międzynarodowym, mimo że nie znajduje do niego zastosowania art. 77 (5) § 1 k.p., to z uwagi na rodzaj świadczonej pracy i jej uciążliwy charakter powinien być godziwie wynagradzany. Wynagrodzenie to (jego struktura i składniki) może wynikać z wewnętrznych źródeł prawa pracy lub umowy o pracę. Sąd Najwyższy zaznaczył, że koszty pracy jakie ponosi pracodawca w związku z wykonywaniem transportu międzynarodowego, nie ograniczają się do wynagrodzenia kierowcy, lecz obejmują także inne świadczenia dodatkowe które wypłaca pracodawca z tytułu wykonywania takiej pracy.

Sąd I instancji zaznaczył, że koszty pracy, jakie ponosi pracodawca w związku z wykonywaniem transportu międzynarodowego, nie ograniczają się do wynagrodzenia kierowcy, lecz obejmują także inne świadczenia dodatkowe, które wypłaca pracodawca z tytułu wykonywania takiej pracy (posiłki regenerujące, różne dodatki itd). Pracodawca powinien zapewnić pracownikowi wykonującemu stale zadania poza miejscem zamieszkania nocleg w godziwych warunkach albo pokryć koszty takiego noclegu. Sąd Okręgowy argumentował, że pracownik mobilny wykonuje stale zadania poza miejscem swojego zamieszkania w interesie pracodawcy i to pracodawcę powinny obciążać związane z tym dodatkowe koszty pracy. W taki sposób kwestię rozliczania dodatkowych kosztów związanych ze stałym przebywaniem kierowców transportu „w trasie” traktuje ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. Nr 92, poz. 879 ze zm.), zwłaszcza po zmianach wynikających z ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 246), które weszły w życie 3 kwietnia 2010 r.

Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń wynika natomiast, że koszty związane z utrzymaniem w czasie wykonywania zadań służbowych poza miejscem zamieszkania nie były powodowi rekompensowane, co sam przyznał pozwany, który twierdził, że kwoty wypłacane powodowi za dany przejazd wyczerpywały jego wszystkie roszczenia, w tym również z tytułu diet i ryczałtów za noclegi. Przed każdym wyjazdem powód otrzymywał od pracodawcy określoną kwotę pieniężną, z przeznaczeniem na zakup paliwa, opłaty drogowe lub promowe i z której to kwoty rozliczał się po powrocie. Część tej kwoty nie mogła być przeznaczona przez powoda na wyżywienie czy nocleg. Pozwany pracodawca nie zaprzeczył, że z kwoty jaką otrzymywał powód przed wyjazdem mógł opłacać jedynie niezbędne wydatki związane z samą podróżą oraz, że poza noclegiem w miejscowości O. w Norwegii, podczas innych wyjazdów do Norwegii nie zapewniał i nie zamierzał zapewniać powodowi innego noclegu, niż nocleg w kabinie samochodu. Nie wykazał przy tym, aby w jakikolwiek sposób zrekompensował powodowi poniesione w związku z wyjazdem służbowym dodatkowe poniesione przez niego koszty utrzymania. Jak obliczył biegły P. D. w wariantcie drugim kwoty ryczałtowe wypłacone powodowi pokryły jedynie z niewielką nadpłatą jego wynagrodzenie z tytułu wynagrodzenia i dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, czas dyżuru i pracę w porze nocnej, natomiast nie zrekompensowały jemu zwiększonych kosztów utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.235,30 zł tytułem należności z tytułu podróży służbowych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 września 2010 roku, a w pozostałym

zakresie, tj. co do zasądzenia należności z tytułu godzin nadliczbowych, za czas dyżuru i pracę w porze nocnej, powództwo oddalił, o czym orzekł w pkt II wyroku.

Sąd I instancji wyjaśnił, że konsekwencją częściowego uwzględnienia powództwa było rozliczenie kosztów procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z treścią przepisu art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z kolei w art. 100 k.p.c. wskazano, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów procesu w niniejszym postępowaniu Sąd orzekający uznał, że powód częściowo wygrał proces w 5,5% (dochoził w pozwie kwoty 131.337,00 zł, a wygrał 7.235,30 zł). Tym samym pozwany wygrał proces odpowiednio w 94,5 %.

W pkt III orzeczenia zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 ustawy z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Okręgowy zasądził od R. W. na rzecz pozwanego kwotę 2.268,00 zł (94,5 % z 2.400,00) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na względzie wnioski radcy prawnego A. D. – ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu, który wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1,5 stawki minimalnej, oraz oświadczył, że koszty te nie zostały pokryte przez powoda – Sąd Okręgowy w pkt IV wyroku przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego kwotę 2.268,00 zł, tj. kwotę w wysokości stawki minimalnej powiększoną o stawkę 23% podatku VAT, oddalając wniosek pełnomocnika w pozostałym zakresie.

W pkt V wyroku – mając na uwadze, że powód wygrał proces w 5,5% - Sąd ten obciążył pozwanego kwotą 132 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (5,5%x 2.400 zł),

Mając na uwadze, że w sprawie wydana została opinia biegłego sądowego z zakresu obliczania wynagrodzeń za pracę, oraz, że pozwany przegrał sprawę w 5,5%, Sąd I instancji w pkt VI wyroku obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów w kwocie 67 zł, stanowiącej stosunkowo do przegranej 5,5 % kosztów sporządzenia opinii.

W pkt VII wyroku Sąd zgodnie z art. 477² § 1 k.p.c. nadał z urzędu wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.315,02 zł brutto.

Zażaleniem z dnia 1 października 2014 r. powód zaskarżył postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt III, IV i V wyroku z dnia 7 lipca 2014 r. i wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie III poprzez nieobciążanie powoda R. W. kosztami zastępstwa procesowego,
- zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie IV poprzez przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. D. kwoty 3 827,25 zł. powiększonej o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,
- zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie V poprzez zasądzenie od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwoty 222,75 zł. powiększonej o podatek VAT,
- zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego, przy czym oświadczył, że koszty te nie zostały zapłacone w całości, ani w części.

Na skutek zażalenia powoda Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 30.10.2014 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie o kosztach procesu zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 lipca

2014 roku w punktach III, IV i V, zasądził od powoda R. W. na rzecz pozwanego G. kwotę 2 268 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 2 551,50 zł powiększoną o stawkę 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, a w pozostałym zakresie jego wniosek oddalił, zasądził od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwotę 148,50 zł powiększoną o stawkę 23 % VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, a w pozostałym zakresie jego wniosek oddalił, przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 112,5 zł powiększoną o stawkę 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

Zażaleniem z 19 listopada 2014 r. powód zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2014 roku w pkt. I w zakresie w jakim Sąd uchylił pkt. III postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie o kosztach procesu zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 lipca 2014 roku, pkt. II w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie art. 395 § 2 k.p.c. poprzez uznanie zażalenia za oczywiście uzasadnione i jednocześnie wydanie orzeczenia o treści tożsamej z poprzednim zamiast rozpoznać merytorycznie sprawę i przychylić się do zażalenia lub nie.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez nieobciążanie powoda R. W. kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania w trybie art. 395 § 2 k.p.c. oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany. Wyrok zaskarżył w części, tj. w zakresie zasądzenia od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwoty 7 235, 30 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 18 września 2010 r., tj. pkt I wyroku; zasądzenia od pozwanego G. na rzecz powoda R. W. kwoty 132 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, tj. pkt V wyroku; zasądzenia od pozwanego G. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 67 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, tj. pkt VI wyroku; nadania wyrokowi w punkcie I wyroku rygoru natychmiastowej wykonalności do kwoty 1 315, 02 zł, tj. pkt VII wyroku.

Apelujący orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 77⁵ § 1 Kodeksu pracy poprzez jego zastosowanie w stanie sprawy i uznanie że powodowi przysługują należności z tytułu podróży służbowej w sytuacji gdy powód jako kierowca w transporcie międzynarodowym nie wykonywał na polecenie pozwanego zadań służbowych poza stałym miejscem pracy i nie przysługują mu należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, a w konsekwencji nieprawidłowe zaliczenie przez Sąd nadpłaty w kwocie 2533, 11 zł na poczet należności z tytułu podróży służbowych,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów w sposób niewszechstronny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a mianowicie uznanie iż powód wykonywał zadania służbowe poza stałym miejscem pracy, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie powoda za pracownika, który jedynie incydentalnie odbywał podróż służbową i przyjęcie, że przysługują mu należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- oddalenie powództwa również co do kwoty 7 235, 30 zł,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego w całości kosztów postępowania za I instancję,
- zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi co do kwoty 1 315, 02 zł na podstawie art. 477² k.p.c.

Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie wobec nie tylko braku uzasadnionych jej podstaw, ale nade wszystko w świetle motywów orzeczenia Sądu I instancji, w których w wyczerpujący i drobiazgowy sposób wskazano przyczyny, dla których zapadło zaskarżone orzeczenie, dokonując wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału. Motywy te zasługują na aprobatę i jako takie uznane zostały przez Sąd Apelacyjny za własne. Stwierdzenie to jest konsekwencją nie tylko oceny samych środków odwoławczych ale i oceny sprawy przez Sąd Apelacyjny.

Zauważyć należy, iż apelacja formułuje zarzuty naruszenia prawa materialnego, niemniej rozważania Sądu Apelacyjnego należy rozpocząć od podniesionego zarzutu naruszenia prawa procesowego, bowiem ewentualne jego podzielenie miałoby bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego – który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (postanowienie Sądu Najwyższego z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok Sądu Najwyższego z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999r. I CKN 267/99).

Formułując zarzuty apelacji pozwany powiązał je z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II

CKN 572/99, Lex nr 53136). Innymi słowy, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla strony skarżącej ustaleń faktycznych, opartych na własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego. Skarżący natomiast ani w zarzutach, ani w uzasadnieniu apelacji nie usiłował nawet wykazać po pierwsze, którym konkretnie dowodom Sąd I instancji niesłusznie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej bądź którym dowodom niesłusznie je przyznał. Po wtóre nie wyjaśnił, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów. Apelujący ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że dowolna ocena dowodów doprowadziła do błędnego uznania powoda za pracownika, który jedynie incydentalnie odbywał podróż służbową. Taka argumentacja nie mogła prowadzić do uznania skuteczności podniesionego zarzutu nade wszystko z uwagi na fakt, iż Sąd Okręgowy ustalił, że R. W. zatrudniony był jako kierowca na terenie kraju oraz Europy oraz że jego praca polegała na wykonywaniu przewozów krajowych i zagranicznych osób. Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie uznał powoda za pracownika incydentalnie wykonującego podróż służbową.

Treść apelacji obrazuje nadto, że głównym powodem zaskarżenia wyroku było przekonanie pozwanego o niemożności zastosowania wobec powoda art. 77⁵ § 1 k.p., a co za tym idzie przyznania mu przywilejów związanych z instytucją podróży służbowej. Tymczasem z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika wprost, że Sąd ten dostrzegł, iż do dnia 3 kwietnia 2010 roku (do nowelizacji ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców) podróż kierowcy transportu międzynarodowego nie była podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Zasadzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 235, 30 zł tytułem kosztów utrzymania w czasie wykonywania zadań służbowych poza miejscem zamieszkania Sąd ten miał na względzie zmianę przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku (II PK 234/10). Zgodnie z powołanym orzeczeniem zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane, choćby przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych.

Sąd Apelacyjny natomiast w reakcji na treść uzasadnienia apelacji zwraca uwagę na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Motywy tej uchwały ostatecznie rozpraszają wątpliwości skarżącego. Mianowicie Sąd Najwyższy podkreślił, że w wyniku nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców powstała sytuacja prawna, w której podróże kierowców transportu międzynarodowego odbywane w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. (nie mają więc zastosowania wprost przepisy powszechnie obowiązujące dotyczące zwrotu kosztów podróży służbowych), a po tej dacie są one podróżami służbowymi (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) i kierowcom przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. (art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców). Jednakże za okres do dnia 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały korzystniejsze dla pracowników (przyznające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy (regulaminów wynagradzania) oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W orzecznictwie (które w tej mierze można uznać za utrwalone) przyjmuje się też, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diетom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 372/09, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 597 oraz z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119). W konsekwencji - w rzeczywistości - także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

Sąd Apelacyjny dostrzegł także, iż skarżący cytuje szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, doszukując się w nich umocnienia swych twierdzeń. W rzeczywistości jednak poglądy zaprezentowane w przytoczonych orzeczeniach bądź zostały przytoczone wyrywkowo, podczas gdy czytane w kontekście całości rozważań potwierdzają jedynie słuszność argumentacji Sądu Okręgowego, bądź też straciły swą aktualność, jak w przypadku uchwały z dnia 19 listopada 2008

roku II PZP 11/08. Wszak co do pracy kierowców w transporcie drogowym utracił znaczenie pogląd zawarty w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. (II PZP 11/08), po zmianie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. Nr 92, poz. 879 ze zm.) ustawą z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 246). Tak więc kierowcy, inaczej niż pozostali pracownicy mobilni, mogą odbywać podróże służbowe i mają prawo do wynikających z tego tytułu świadczeń ze względu na to, że ustalona została odrębna definicja podróży służbowej kierowców. Podróż służbowa kierowcy oznacza każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego lub wyjazdu w celu wykonania przewozu drogowego poza miejscowość siedziby pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz poza inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja pozwanego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie. Jak wynika z dotychczasowych rozważań, Sąd Apelacyjny zaaprobował zarówno podstawę faktyczną, jak i prawną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, nie uwzględniając w tym zakresie żadnego z zarzutów pozwanego (pkt 1. wyroku).

Odnosnie natomiast zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2014 roku, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Sąd I instancji wskazał podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach oraz w sposób czytelny i zwięzły wyjaśnił, że kwota jaką powód został obciążony stanowi pochodną od wartości przedmiotu sporu. Oddalając zażalenie podzielił Sąd Apelacyjny pogląd Sądu I instancji, że powód wszczynając proces powinien był liczyć się z możliwością jego przegrania, a odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego powodowałoby, że powód nie poniósłby żadnych konsekwencji finansowych związanych z wszczętym przez niego procesem. Ze wskazanych powyżej przyczyn zażalenie powoda podlegało oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (pkt 2. wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany przegrał proces w drugiej instancji w całości i nie zachodziły racjonalne przesłanki uzasadniające odstąpienie od obciążania go tymi kosztami (pkt 3. wyroku).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym orzeczono na podstawie § 12 ust. 2 pkt 2 i ust. 3 w zw. z § 6 pkt 3 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (pkt 4. wyroku).

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska